

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z protestu M. M.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,  
przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2015 r.,

postanawia:

**pozostawić protest bez dalszego biegu.**

### UZASADNIENIE

Wyborca M. M. złożył w dniu 28 maja 2015 r. (data nadania w placówce pocztowej) kierowany do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko uznaniu ważności wyborów prezydenckich, które odbyły się w dniu 24 maja 2015 r.

W treści protestu zarzucił, iż ustawa Kodeks Wyborczy nie spełnia podstawowych wymogów opisanych w Konstytucji, jakie są stawiane wszystkim ustawom. „Nie posiadała (bowiem) przed jej wydaniem przez centralne organy państwowe orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Takie orzeczenie jest konieczne by można było twierdzić, że dana ustawa jest zgodna z Konstytucją, pod którą przecież władza zwierzchnia RP podlega, o czym stanowi art. 37 Konstytucji”.

Powołując się na opisany wyżej zarzut, autor protestu domagał się unieważnienia przez Sąd Najwyższy wyborów z uzasadnieniem, z którego będzie wynikać, że zostały one przeprowadzone na podstawie ustawy niezgodnej z Konstytucją, czyli niespełniającej podstawowych wymogów opisanych w art. 188 w związku z art. 8, 37 i 190 ust. 2 Konstytucji. Sformułował też postulat, aby Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, „w trybie wyborczym i zgodnie z art. 191 ust. 1 pkt 1” złożył wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, aby ten sprawdził w całości ustawę Kodeks wyborczy pod kątem zgodności z Konstytucją.

Państwowa Komisja Wyborcza w odpowiedzi na protest wniosła o pozostawienie go bez dalszego biegu. Analogiczne stanowisko w odniesieniu do protestu zajął również Prokurator Generalny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja protestu przeciwko ważności wyborów prezydenckich ma swoje konstytucyjne podstawy. Zgodnie bowiem z art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady te zostały obecnie zawarte w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 zamieszczonych w rozdziale 10 działu I ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 1510 ze zm.) oraz – w odniesieniu do wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej – w przepisach szczególnych art. 321 – 323 zamieszczonych w rozdziale 5 działu V tego aktu prawnego, do których odsyła (w kwestii wskazania sądu właściwego do rozpoznania protestu oraz zasad jego wnoszenia i trybu rozpoznania) art. 83 Kodeksu wyborczego.

W świetle art. 82 § 2 – 5 Kodeksu wyborczego prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcom, których nazwiska są umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania oraz przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu. Sam protest wyborczy został zaś zdefiniowany w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego jako protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby. Takie

określenie protestu wyborczego koresponduje z brzmieniem powołanego wcześniej art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, a jego konsekwencją jest zawarty w punktach 1 i 2 art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego katalog zarzutów, na których można oprzeć protest. Są nimi: 1) dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalanie wyników głosowania lub wyników wyborów oraz 2) naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Reasumując, przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania, ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów.

W myśl art. 321 § 1 i 3 oraz art. 322 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego również w przypadku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej protest wyborczy skierowany przeciwko ważności wyborów wymaga zachowania formy pisemnej, a jego treść powinna obejmować sformułowanie zarzutów, o których mowa w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego oraz przedstawienie lub wskazanie dowodów na ich poparcie. W sytuacji, gdy następuje merytoryczne rozpoznanie protestu (w składzie trzyosobowym w postępowaniu nieprocesowym), Sąd Najwyższy wydaje, w formie postanowienia, opinię w sprawie protestu, która zawiera ustalenie co do zasadności zarzutów podniesionych przez protestującego, a w razie potwierdzenia zasadności owych zarzutów – ocenę, czy przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego miało wpływ na wynik wyborów. Zgodnie z art. 322 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia natomiast bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321. Wypada podkreślić, że przepis ten odsyła do treści całego art. 321 Kodeksu wyborczego, a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3 określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien odpowiadać. Należy zatem stwierdzić, że wynikająca z dyspozycji normy prawnej zawartej w art. 322 § 1 zdaniu pierwszym sankcja w postaci pozostawienia protestu bez dalszego biegu dotyczy sytuacji, gdy protest pochodzi od osoby niewymienionej w katalogu podmiotów uprawnionych do dokonania tej czynności

zawartym w art. 82 Kodeksu wyborczego lub nie spełnia wymagań formalnych określonych w art. 321 § 3, bądź też został wniesiony z naruszeniem terminu przewidzianego w § 1 tego ostatniego przepisu.

Wnoszący protest M. M. ogranicza się w swoim proteście do kwestionowania zgodności przepisów Kodeksu wyborczego z Konstytucją RP, zarzucając zwłaszcza to, że przepisy Kodeksu wyborczego nie zostały „w całości sprawdzone przez Trybunał Konstytucyjny”. Nie podaje natomiast żadnych faktów związanych z jego udziałem w wyborach Prezydenta RP przeprowadzonych w dniu 24 maja 2015 r. W szczególności nie formułuje zaś zarzutów, które mieściłyby się w katalogu zawartym w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, albowiem nie wskazuje na dopuszczenie się przez kogokolwiek przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, jak również na naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów. Podnoszone przez wnoszącego protest kwestie nie mogą być więc objęte zakresem kognicji Sądu Najwyższego w ramach oceny ważności wyborów.

Na marginesie powyższych stwierdzeń należy więc jedynie zauważyć, że sformułowany przez autora protestu zarzut niezgodności przepisów Kodeksu wyborczego, z przyczyn wcześniej podniesionych, nie może być podstawą protestu, zwłaszcza że ustawie tej (wbrew odmiennemu pogładowi autora protestu), jak każdej ustawie, służy domniemanie zgodności z Konstytucją RP, które może być dopiero obalone w innym postępowaniu, prowadzonym na podstawie przepisów regulujących postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Skoro zatem protest M. M. nie odpowiada warunkom określonym w art. 321 § 3 Kodeksu wyborczego, to należało go, z mocy art. 322 § 1 tej ustawy, pozostawić bez dalszego biegu.